

PIOTR DASZKIEWICZ

**Lasy Rzeczypospolitej w dokumentach z okresu napoleońskiego
w archiwach Biura Historycznego
Ministerstwa Obrony Narodowej w Vincennes**

The ancient forests of Poland in the Napoleonic documents held
in the French military archives in Vincennes

Service du Patrimoine Naturel
Muséum National d'Histoire Naturelle
57, Rue Cuvier-CP 41, 75231 Paris Cedex 05
e-mail : piotrdas@mnhn.fr

Received: 13 September 2010, Accepted: 10 October 2010

ABSTRACT: Military archives of the French Army at Vincennes retain many documents of the Napoleonic war. Some of these documents relate to Poland and Lithuania. The military intelligence reports have sometimes been subject to the forests. The article presents the analysis of three of these documents. The two reports on the forests of Lithuania and a forestry part of a report of General Sokolnicki. These documents hitherto unknown, are an interesting testimony on the forests in Poland and the French know about them in the early nineteenth century. It is also an interesting contribution to understanding the role of forests in the military policy of the time.

Key words: forest history, Napoleons Army, forests of Lithuania, French military archives

Wstęp

W archiwach Biura Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej [Service Historique de la Défense] w Vincennes przechowywane są dokumenty wywiadowcze z okresu napoleońskiego. Wśród nich znajdują się raporty dotyczące terytoriów dawnej Rzeczypospolitej. Dokumenty te zawierają zazwyczaj rozdział poświęcony lasom. Dotyczą one głównie okresu bezpośrednio poprzedzającego rok 1812. Ofensywa francuskiej armii poprzedzona była bardzo starannym rozpoznaniem wywiadowczym. Przywiązywano do niego bardzo dużą wagę. Rozpoznanie to w znacznym stopniu dotyczyło kresów wschodnich Rzeczypospolitej, pierwszego teatru działań wojennych w przypadku ataku skierowanego przeciwko Rosji. Generał Michał Sokolnicki (1760-1816), adiutant Napoleona i jeden z jego głównych doradców w sprawach wojny na wschodzie, słusznie przewidywał, że w pierwszym okresie kampanii i decydującym jej mo-

mencie „teatr działań wojennych w całości będzie znajdował się na terenie Litwy”¹. Przygotowane raporty obejmują nie tylko tereny dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego ale także Podola i Wołyń. Jednakże w tych drugich części poświęcona lasom ograniczona jest praktycznie do stwierdzenia, iż uwagi na temat lasów spisane w raportach na temat Litwy można odnieść także i do innych kresów Rzeczypospolitej. Cytowane i omawiane poniżej dokumenty są niedatowane, pośrednie dane (ostatnia pojawiająca się w ich treści data) wskazują, że wszystkie pochodzą z okresu poprzedzającego kampanię roku 1812.

Pierwszy raport

*Opis topograficzny Litwy czyli gubernii wileńskiej, mińskiej i grodzieńskiej*² [Mémoire topographique de la Lituanie ou des gouvernements de Wilna, Minsk, Grodno], typowy raport

¹ Rękopis « Essai sur quelques moyens de délivrer l'Europe de l'influence de la Russie, et par contre-coup de celle de l'Angleterre»; sygnatura kartonu z rękopisem: 1M1490.

² Sygnatura kartonu z rękopisem: 1M1489.

„Biura Statystyk”, jak w ówczesnej armii nazywano zespół zajmujący się zbieraniem i analizowaniem danych, złożony jest z następujących rozdziałów: drogi, trakty i miejsca postojowe; granice; jeziora; rzeki; bagna; wzgórza i wzniesienia; lasy; pola uprawne i nieużytki; klimat; obserwacje. W cytowanym powyżej raporcie treść rozdziału poświęconego lasom jest następująca :

„Przed okresem panowania Króla Zygmunta, epoką w czasie której zaludnienie i cywilizacja poczyniły pewne postępy na Litwie, kraj ten w całości pokryty był lasami. Nawet teraz są one tam bardzo znaczne, w większej części zasiedlone przez sosny i świerki [w oryginale “sapin”, określenie i jodły, która na opisywanych terenach nie rośnie, i – popularne – świerka] jak i różne gatunki drzew liściastych. Są tam starożytne lasy praktycznie niedostępne. Inne zostały bardzo przerzedzone, a zwłaszcza te, które znajdują się w pobliżu spławnych rzek. Szlachta, w rękach której zostaje największa część lasów, sprzedaje drewno, gdy tylko transport drogą wodną jest możliwy, lub wydzierżawia czasowo ich część handlarzom, którzy czerpią zyski z czego tylko się da. Wyczerpuje się tutaj lasy, podobnie jak na północy Rosji, bezużyteczną konsumpcją drewna. Lasy często padają także ofiarą płomieni w pożarach, które ludzkie niedbalstwo wywołuje tutaj częściej niż gdziekolwiek indziej. Eksploatacja lasów Litwy dostarcza obfitości wszelkiego rodzaju drewna niezbędnego dla szklarnictwa i budownictwa. To właśnie lasy litewskie zaopatrują Strusery, Boydacki i Vittinery [pisownia oryginalna] rodzaj statków, długich i mało solidnych, na których transportuje się rzekami produkty z głębi kraju. Strusery płyną do Rygi, Vittinery są zazwyczaj używane do podróży do Kłajpedy, Królewca i Elbląga. Zbudowano na Litwie ponad dwa tysiące statków tego pierwszego i ponad sześćset tego drugiego rodzaju.

Nie da się określić powierzchni lasów pokrywających Litwę. Gdy kraj ten pozostawał był w unii z Polską, nie było żadnych danych na ten temat. Car Paweł ustanowił szczególną politykę leśną dla potrzeb carskiej marynarki, car Aleksander nie tylko przywrócił znaczenie administracji leśnej i przyznał jej poszerzone uprawnienia, ale jednocześnie zalecił pomiar wszystkich lasów. Jednakże w 1803 roku, lasy 5332 miejscowości rosyjskich gubernii, w tym także i dawnych terenów polskich (włącznie z Wołyniem i Podolem), nie zostały jeszcze pomierzone i od tego czasu niczego na ten temat nie podano do publicznej wiadomości. To carskie zalecenie dotyczy zresztą jedynie lasów będących własnością Korony, a nie lasów prywatnych, co oznacza, że nie obejmuje ono lasów będących własnością szlachty, a te są dużo rozleglejsze. Rosyjski rząd nie mając żadnego interesu w zajmowaniu się lasami, które nie należą do Korony, nie zna ich powierzchni i prawdopodobnie wie jeszcze mniej na ich temat w przypadku tych prowincji, które dawniej należały do Polski. Jest zatem niemożliwe dokładne oznaczenie powierzchni lasów na Litwie. Wydaje się jednak, iż trzecią część całej powierzchni tego kraju, która wynosi sto tysięcy [km] kwadratowych, pokrywają lasy”.

Drugi raport

Kolejny raport, także niedatowany, zatytułowany jest *Statystyki Guberni Wileńskiej i Grodzieńskiej na Litwie* [Sta-

tistiques des Gouvernemens de Vilna et de Grodno. Lithuanie]³. Rozdziały są identyczne w obu raportach. Na temat lasów dokument ten przynosi następujące informacje:

„Lasy pełne są niedźwiedzi, wilków, łosi, żubrów [w oryginale „dzikiego bydła”], rysi, bobrów, rosomaków⁴, żbików oraz wszelkiego rodzaju dziczyzny i ptactwa. Z ptaków drapieżnych bardzo często występują tutaj orzeł i sęp⁵. Ryby licznych gatunków żyją w rzekach, jeziorach i stawach, odwiedzanych przez wielką ilość wodnego ptactwa.

Bydło na Litwie jest lepszej rasy niż w Rosji. Owce mają wełnę dość dobrej jakości. To w okolicach leśnych i bagiennych trzyma się największą ilość rogacizny. Hodowla zarówno bydła, choć jest ona niedużych rozmiarów, jak i owiec dawałaby lepsze rezultaty, gdyby bardziej oświeceni i pracowici mieszkańcy przykładali do niej więcej troski i lepiej wykorzystywali przyrodę tego kraju, bardzo korzystną dla tego rodzaju gospodarki wiejskiej. Konie rasy litewskiej są nieduże, krepce, z dużą głową. Pszczoł jest bardzo dużo wszędzie w lasach. Najlepszym miodem jest ten, który zowią lipiel lub miód lipowy. Jest on szczególnie poszukiwany z racji swego białego koloru i doskonałego smaku. Wytwarza się z niego smaczne i zdrowe napoje.

Już wcześniej podkreślaliśmy, że Litwę pokrywają ogromne lasy. Złożone są one z sosen, świerków [w oryginale “sapin”, określenie i jodły, która na opisywanych terenach nie rośnie, i – popularne – świerka], grabów, dębów, osik, brzoź, lip, wierzb, klonów, jarzębów, dzikich drzew owocowych [„arbres à fruits sauvages”]. Lasy te są bardzo stare, bardzo rozległe i w pewnym stopniu niedostępne, jednakże prawie wszędzie są mniej lub bardziej zniszczone. Niszczony są często pożarami wywoływanymi wypalaniem pni przez chłopów pańszczyźnianych, produkujących terpentynę i smołę, które są zobowiązani dostarczać swoim panom, jak i celowymi podpaleniami wywoływanymi w celu zmiany ziemi w uprawne pola, a także pożarami po uderzeniach piorunów, których nigdy nikt nie stara się ugasić. Do zniszczenia lasów przyczynia się ogromne zużycie drewna opałowego i eksploatacja dla budowy statków. Właściciele sprzedają całe lasy znajdujące się w pobliżu rzek lub wydzierżawiają je innym szlachcicom, handlarzom lub Żydom. Jedynymi rezultatami wypalania są terpentyna, potaż, popiół i smoła. Zresztą wszystkie gatunki drzew, które wymieniliśmy, rosną szybko i osiągają pokaźne rozmiary”.

Szkic generała Michała Sokolnickiego

Szkic o kilku sposobach uwolnienia Europy od wpływu Rosji i pośrednio od Anglii [Essais sur quelque moyen de délivrer l'Europe de l'influence de la Russie et parcontrecoup de celle d'Angleterre] ma inny charakter niż cytowane powyżej raporty. Jest to swoistego rodzaju memoriał napisany przez polskiego patriotę, mający na celu przekonanie Cesarza i

³ Przechowywany w tym samym kartonie co poprzedni rękopis, 1M1489.

⁴ Informacja błędna, w tamtych czasach rosomaki mogły pojawiać się na Litwie jedynie sporadycznie, błąd jest związany prawdopodobnie z opisywaną przez Giliberta praktyką hodowania rosomaków na litewskich dworach (Daszkiewicz i in., 2005).

⁵ Informacja błędna, sępy lub orłosepy zalatywały na Litwę jedynie wyjątkowo, prawdopodobnie autor raportu nazwę „sep” [vautour] przypisywał wszystkim padlinożercom.

jego administracji co do korzyści, jakie wynikałyby dla polityki Francji z ewentualnej odbudowy państwa polskiego.

Z jednej strony jest to dokument sporządzony przez doświadczonego oficera wysokiej rangi, zawierający analizę terenów przyszłych działań wojennych przeciwko Rosji wraz z omówieniem stanu szlaków komunikacyjnych, rzek i przepraw dla wojska, nastrojów ludności, zaplecza gospodarczego niezbędnego dla zaopatrzenia armii. Lasy opisywane są często pod kątem oceny możliwości prowadzenia wojny partyzanckiej lub ich użyteczności militarnej: „Prawie wszędzie brzegi Niemna są zalesione i niekiedy przepływa on przez rozległe lasy żywicznych sosen, białych i czarnych jodeł [w oryginale „le sapin blanc et noir” – być może Sokolnicki użył obu określeń dla jodły pospolitej?], pospolitego dębu, osiki, lipy. Wiąz i brzoza tworzą ich wnętrza. Stwarza to możliwość łatwej przeprawy w różnych miejscach bez oczekiwania na przybycie mostu pontonowego, co zawsze jest kłopotliwe”. Warto przypomnieć, że Sokolnicki był wyjątkowo kompetentny w sporządzaniu podobnych analiz. Ten uzdolniony oficer wojsk inżynieryjnych umożliwił w 1792 roku przeprawę przez Niemen wojsk polsko-litewskich, wraz z taborami i artylerią, na pływającym moście z drewnianych tratw, oryginalnie skonstruowanym w kształcie łuku.

Z drugiej strony memoriał Sokolnickiego przedstawia analizę geopolityczną i ekonomiczną korzyści, jakie odniesie Francja z bezpośrednich kontaktów gospodarczych z odbudowaną Rzeczypospolitą. Jeden z rozdziałów dokumentu zatytułowany jest:

Kilka danych dotyczących korzyści jakie może przynieść Wielkiemu Cesarstwu i w szczególności interesom Francji przywrócenie Polski [Aperçu de quelques données sous le rapport des avantages que peut offrir pour le système du Grand Empire et pour les intérêts de la France en particulier le rétablissement de la Pologne] i zawiera podrozdział Analiza relacji handlowych z Polską, które dadzą ogromne i zwiększające się korzyści Francji, jeśli będą utrzymywane bezpośrednio, z wykluczeniem innego narodu [Examen des Rapports commerciaux qui présenteront des avantages immenses et progressifs pour la France en les entretenant directement et exclusivement d'autre Nation, avec la Pologne]. Znaczna część tej analizy poświęcona jest lasom i ich eksploatacji. Najważniejszą z propozycji memoriału jest uruchomienie w Rzeczypospolitej produkcji okrętów dla francuskiej marynarki jak i ustanowienie bezpośredniego handlu z pominięciem pośrednictwa portów bałtyckich: „porty w Rydze, Kłajpedzie i Królewcę czerpią, podobne jak Gdańsk ze zboża, korzyści z drewna, które dostarczają im praktycznie bezpłatnie, a niekiedy nawet ze stratą właściciele rozległych lasów na Litwie, podczas gdy wspaniałe drzewa z Polesia, którym Ogiński otworzył jako pierwszy drogę zbytu, a którego staraniom nieudana budowa kanału w Muchawcu nie zdołała dopomóc, pozostają nadal na miejscu lub gniją na pokrytych wierzbami mokradłach”. W swoim szkicu Sokolnicki przypomniał także próbę, jaka administracja francuska podjęła w XVIII wieku – eksportu z Rzeczypospolitej sosny masztowej drogą czarnomorską. Jego zdaniem przedsięwzięcie nie udało się jedynie z powodu nieudolności dyplomacji Ludwika XV i Ludwika XVI, i jego realizacja jest realna i przyniosłaby korzyści nie tylko francuskiej marynarce wo-

jennej i właścicielom lasów, ale także umożliwiłoby import do Rzeczypospolitej produktów z południa Francji, a zwłaszcza z „dorzecza Rodanu i kanału Languedoc”⁶.

Podsumowanie

Dokumenty wojskowego biura statystyk przechowywane w Biurze Historycznym Ministerstwa Obrony Narodowej w Vincennes nigdy dotąd nie były analizowane pod względem zawartych w nich informacji dotyczących lasów. Zainteresowanie francuskiej armii lasami nie ograniczało się oczywiście do terenów Polski. W pierwszej połowie XIX wieku lasy posiadały duże militarne znaczenie zarówno jako źródło surowców do produkcji okrętów jak i jako ewentualny teatr działań wojennych (Corvol, Amat 1994). W okresie Cesarstwa gospodarka leśna była z racji blokady przedmiotem szczególnego zainteresowania administracji francuskiej (Dralet 1807), a temat eksploatacji lasów wielokrotnie powracał w korespondencji samego Napoleona I (1869).

Przedstawione raporty z okresu napoleońskiego są interesującym przyczynkiem do tego, jaka wiedzę o lasach Rzeczypospolitej miała do dyspozycji francuska armia i administracja. Nie wiadomo, kto je sporządzał i jakimi dysponował źródłami informacji. Najprawdopodobniej, podobnie jak i inne raporty z tego okresu, były one sporządzone przez oficerów, zazwyczaj z wykształcenia inżynierów wojskowych. W tym konkretnym przypadku ich autorem był zapewne któryś z polskich wojskowych z armii napoleońskiej. Dokumenty te pozostały praktycznie nieznane i nie wiadomo, czy były kiedyś wykorzystane, a jeśli tak – to przez kogo. Najprawdopodobniej mogły jedynie posłużyć do przygotowania ofensywy w roku 1812. Nie odegrały one żadnej roli w historii nauk przyrodniczych.

Literatura

- CORVOL A., AMAT J.-P. (red.), 1994. Forêt et guerre. L'Harmattan, Paris.
- DASZKIEWICZ P., JĘDRZEJEWSKA B., SAMOJLIK T., 2005. Rosomak w Rzeczypospolitej w dawnych źródłach. *Przegląd Zoologiczny* 49(3-4): 167-172.
- DASZKIEWICZ P., OLEKSYN J., 2003. W poszukiwaniu sosny masztowej: „Misja Chersońska”, szpiegowska operacja wywiadu króla Francji w lasach Rzeczypospolitej w świetle dokumentów z paryskiego archiwum marynarki. *Sylwan* 147(3): 71-83.
- DASZKIEWICZ P., OLEKSYN J., 2005. Introdukcja „sosny ryskiej” w osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej Francji. *Rocznik Dendrologiczny* 53: 7-40.
- DRALET E. F., 1807. *Traité de l'aménagement des bois et forêts appartenant à l'Empire, aux communes, aux établissements publics et aux particuliers: ouvrage terminé par un plan général de statistique forestière*. Arthus-Bertrand, Paris.
- NAPOLÉON I, 1869. *Correspondance de Napoléon I publiée par l'ordre de l'empereur Napoléon III* (32 vol.). H. Plon et J. Dumaine, Paris.

⁶ Na temat prób importu sosny masztowej z Rzeczypospolitej do Francji patrz Daszkiewicz i Oleksyn (2003, 2005).